

# O.S.T.R., Wada Serca

[x2]

muszę być żyć istnieć przetrwać  
tam gdzie marzenia umierają na rękach  
muszę być żyć istnieć przetrwać  
w miejscu gdzie miłość to tylko wada serca

mały pokój światło pada na drzwi  
zamknięty w czterech ścianach  
życie stawia mi krzyż  
oszukać przeznaczenie  
znów powraca ta myśl  
gdybym miał wierzyć ludziom  
to bym zmarł jak sfinks

leksykon pragnień  
szukasz boga  
każdy wyznaje swoją prawdę  
uzbrojeni w pogardę  
w pogoni za bogactwem  
zlikwidują cię jak carmen

zaufanie to dziś próbny okres  
mój ziom zemdłał  
widząc anons córki na roksie  
kiedy serce pęka  
ciężko ukryć emocje  
wyjechała na studia  
się kurwi za drobne

spokojnie dla każdego eden  
niby czas leczy rany  
traci przeszłość znaczenie  
choć ślady na twarzy  
temu przeczą istnieniem  
nasza toksyczna miłość  
zmienia pomoc w milczenie

niejeden upał licząc na cud  
to ja anioł stróż i mefisto wśród bóstw  
nieuchwytny jak duch  
oj simpson dla służb  
środkowy na spust  
tajemnicą po grób

[x2]

muszę być żyć istnieć przetrwać  
tam gdzie marzenia umierają na rękach  
muszę być żyć istnieć przetrwać  
w miejscu gdzie miłość to tylko wada serca

w żrenicach dolar  
czterdzieści lat życia połowa  
ilu tu chciało zdobyć świat  
do dziś nie wstali z kolan  
nie ważne czy za nimi  
tora biblia czy koran

tam gdzie brat to twój pierwszy wróg  
to nie dziki zachód a bezwzględny wschód krwi  
dyskretny chłód żywot oddany miastu  
od całodobowych imprez do pijackich awantur

już nic mnie nie zdziwi tu gdzie mieszkam  
jestem z łodzi

pavulon patologia dzieci w beczkach  
nerwy leczy agresja  
nienawiść efekt uboczny społeczeństwa

toksyczna miłość jak wciągany towar  
nocne kluby koks na szklanych stołach  
piękne dziewczyny ich metamorfoza  
suki które rozbijają sobie kufle na głowach

mam siedem dusz  
nie zmieszczą się do trumny  
moja szczęśliwa liczba  
siedem grzechów głównych  
siedem życzeń mów mi rademenes  
jestem nieobliczalny  
liczę tylko na siebie

[x2]  
muszę być żyć istnieć przetrwać  
tam gdzie marzenia umierają na rękach  
muszę być żyć istnieć przetrwać  
w miejscu gdzie miłość to tylko wada serca